

Wypadek śmigłowca: znana jest tożsamość jednej z ofiar i poszkodowanego. Nad Domeckiem unosiła się mgła

Prokuratura ustaliła już tożsamość dwóch osób, które brały udział w wypadku prywatnego śmigłowca w Domecku. Mężczyzna, który trafił do Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego ma 21 lat. Jego stan jest stabilny i został wprowadzony w śpiączkę. Jedną ze śmiertelnych ofiar był 57-latek. Tożsamość trzeciego uczestnika zdarzenia nie jest znana.

- Wiemy, że są to mieszkańcy powiatu lublinieckiego w województwie śląskim. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że helikopter wykonywał lot z Koszęcina w powiecie lublinieckim, do Ziębic w województwie dolnośląskim. Jak wynika z uzyskanych już informacji, nad miejscowością Domecko rozciągała się mgła, natomiast nie wiemy, czy miała ona jakikolwiek związek z samym zdarzeniem - mówi prokurator Stanisław Bar, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Opolu.

Wrak śmigłowca został zabezpieczony. Na miejscu pracuje specjalista Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych, która zajmuje się wyjaśnianiem okoliczności zdarzenia.

Przypomnijmy: do zdarzenia doszło dzisiaj (11.07) przed godz. 10:00. W wypadku zginęły dwie osoby, trzecia jest hospitalizowana w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Opolu.